

## Wiadomości zagraniczne.

### S. Domingo.

List z Bostonu pod dniem 22gim Listopada pisany, zawiera co następuje: „Zjednoczone Stany Ameryki północney wysłały były fregatę Kongres do St. Domingo, celem zostawienia w Królestwie Haiytyckiem P. Tylera, iako Amerykańskiego Ajenta handlowego, celem zagodzenia różnych niesnasek, i wejścia w ściślejsze stosunki z temże Królestwem. Te atoli zamiary nie powiodły się. Gazeta dworska Haiytycka umieściła z tego powodu poniższą Notę urzędową:

„Dla uchylenia wszelkich wątpliwości, iakieby przybycie Amerykańskiej fregaty Kongres z P. Tylerem do portu stolicy naszej sprawić mogło, i dla odjęcia nieprzyjaciółom Królestwa Haiytyckiego wszelkich powodów do miotania nan potwarzy, iestсны upoważnieni ogłosić co następuje.“

„Rząd, mocny sam przez siebie i przez swoje zasady mądrości i sprawiedliwości, nie waha się ogłosić prawdy. Z aktów wyczytać można życzenie, które Rząd nasz okazał, aby z Rządem Zjednoczonych Stanów Ameryki północney stosunki handlowe i przyjacielskie skoiarzyć, iezeliby się takowe wspierały na politycznych stosunkach, zwyczajach i wzajemności, które między Rządami bydź muszą. Z poniższego urzędowego listu można się przekonać, że przyczyny, dla których zyskowny, przeszło 25 lat między obydwooma Narodami istnący handel rozciąglejszym nie był, iedynie i szczególnie Zjednoczonym Stanom przypisać należy.“

### Królestwo Haiytyckie.

„W pałacu de la grande Riviere, dnia 1go Sierpnia, w 14stym roku niepodległości. Sekretarz Stanu, Minister Spraw zagranicznych Królestwa Haiytyckiego etc., do P. Barona Dupuy, Sekretarza i Tłómacza Królewskiego etc.“

„Mości Baronie! Dnia wczorayszego otrzymałem list W Pana, donoszący o przybyciu do portu stolicy Amerykańskiej fregaty Kongres, na której znajduje się P. Tyler, udający się za handlowego Ajenta Zjednoczonych Stanów Ameryki północney. Dowie-

dziawszy się o przybyciu P. Tylera, spodziewałem się, że otrzymam depesze od Rządu iego i listy, któreby go przy Dworze Haiytyckim zawierzytelniały. Lecz nadzwyczajnie się zdumiałem wyczytawszy z doniesienia W Pana, że miał przy sobie szczególnie tylko certyfikat w wyrazach niezwyuczaynych i nieprzyzwolonych ułożony, oraz zawierający słowa: Cap Français (Przylądek Francuzki), zamiast Cap Henry (Przylądek Henryka), i wyspa St. Domingo, zamiast Haiity; są to wyrazy nieprzyzwolone, i Rząd J. K. Mości obrażające. Pomimo pragnienia Jego K. Mości, aby stosunki handlowe i przyjacielskie między obydwooma Rządami skoiarzone bydź mogły, przymuszony iestem przeciw zlecić W Panu, abys P. Tylerowi dał do zrozumienia, że iako Ajent handlowy uważanym i przyiętym bydź nie może, ponieważ w żaden autentyczny i w należytym kształcie ułożony list wierzytelny opatrzonym nie iest, któryby go przy Rządzie Haiytyckim mógł zawierzytelnić. Ponieważ P. Tyler nie zna zapewne obrzędów, które w Królestwie tutejszem w dyplomatycznych czynnościach między Rządami istnieją, przeto go W Pan z niemi obznaomisz, i udzielisz mu kopię oświadczenia Królewskiego z dnia 20go Listopadu 1817. Ubolewam, że Jego K. Mość, który się teraz w podróży znajduje, P. Tylerowi i Kapitanowi fregaty Kongres nie może dać posłuchania, którego oni pragną. Mam zaszczyt pozdrowić W Pana etc. etc.

(Podpis.) Baron Dupuy.

### Wielka Brytania.

Gazeta Angielska Telegraf Plymucki, umieściła poniższe wiadomości z wyspy S. Heleny: „Zły humor Bonapartego wzmógł się szczególnie od owego czasu, gdy go najnowsze wiadomości z Europy doszły. Dla przechadzki iego założono nowy gościniec, ciągnący się 12 mil Angielskich, na którym atoli dotychczas ani nogą nie postać. Dwa razy na dzień musi telegraf tameczny Gubernatorowi donosić: co się w Loogwoodzie (miejscu mieszkania Bonapartego) dzieie. Zwyczajny rapport bywa: „że wszystko w porządku.“ Chociaż na wyspie S. Heleny, iak wiadomo, bar-

do jest goraco, przecież codziennie po 100 funtów węgla i niemało drzewa do Longwoodu dostawiają, i w rachunek kładą; iednakże przed niejakim czasem skarżył się kucharz na niedostatek opału na kuchnię. Bonaparte rozkazał natychmiast porąbać mahoniową komodę i szafę, które mu z Anglii przysłano (?). W rozmowie, którą miał z Bonapartem P. Hille, Kapitan okrętu Alceste, często wspominało o Chinach, z kąd Kapitan przybył, i o niewiadomości Chińczyków. „Wystaw sobie Panie Jenerale (rzekł Kapitan między innymi do Bonapartego) w Loo-Choo nie znaią ani czynów wojennych, ani nawet nazwiska Pana.“

Ministryalne gazety Londyńskie twierdzą, że z Hrabią Le Cazes dla tego tak ostro postąpiono sobie w Anglii, iż śniał podczas pobytu swojego na Przylądku Dobrej Nadziei ponawiać też same skargi o złem obchodzeniu się z Bonapartem na wyspie S. Heleny, które Santini i Piątkowski po przybyciu swoim do Europy rozsiwiali.

## Francya.

Dnia 20. Grudnia, zaczęto się w Izbie Deputowanych głosowanie nad przełożonym oneyże projektem do prawa względem wolności druku. Projekt ten zawiera 27 artykułów. Naypierwey szła rzecz o to, czyli się ma głosować nad artykułami w takim porządku, w jakim po sobie następują, czyli też nasamprzód nad artykułem 27mym z osobna, a potem dopiero nad resztą artykułów od 1go do 26go po kolei? Większością głosów uchwalono ostatnie, ponieważ rozstrzygnięcie artykułu 27go pospieszu wymagało.

Artykuł 27my, iak go Ministrowie proponowali, tak opiewa: „Gazety i inne pisma peryodyczne, zawierające przedmioty polityczne i nowiny, mogą do dnia 1. Stycznia 1821go tylko za upoważnieniem Królewskiem być wydawane.“

To upoważnienie Królewskie, miało się według dawniejszey uchwały z dniem 31wszym Grudnia 1817 skończyć, iezeliby go nie powiono; przyspieszono więc w tey mierze wydanie uchwały.

Pomieniony artykuł 27my został przeto 131 gałkami białemi przeciwko 97 czarnym, w poniższych wyrazach uchwalonym: „Gazety i inne pisma peryodyczne, których osnową są polityczne przedmioty i nowiny, mogą aż do końca posiedzenia Izby w roku 1818, tylko za upoważnieniem Królewskiem wychodzić.“

Potem przystąpiono do głosowania nad pozostającymi 26 artykułami według porządku onychże.

Art. 1.) Znany i we Francyi osiadły autor iakowego pisma drukowanego, odpowiedzialnym jest za osnowę iego.

Art. 2.) Znany i we Francyi osiadły autor drukowanego tłómaczenia dzieła iakowego, jest za nie odpowiedzialnym.

Art. 5.) Wydawca iakowego dzieła, którego autor przed ogłoszeniem zmarł, lub jest nieznanym, albowi też we Francyi nieosiadłym, jest za takowe odpowiedzialnym.

Art. 4.) Drukarz jest tylko wówczas odpowiedzialnym, iezeli autor, lub tłómacz, albo wydawca są nieznanymi, albo we Francyi nieosiadłymi; lub też, iezeli autor lub tłómacz swojego zezwolenia na wydrukowanie dzieła nie dali.

Art. 5.) Jezeli ani autor, ani tłómacz, ani wydawca, ani drukarz dzieła nie są znanymi, albo iezeli żaden z nich we Francyi osiadłym nie jest, odpowiedzialnymi są księgarze i wszyscy inni, którzy pomienione dzieło sprzedają, albo rozszerzają.

Art. 6.) Za pismo, któreby do zbrodni wyraźnie wzywało, tak autorowie, tłómacze, wydawcy i drukarze, iako też księgarze i wszyscy inni, którzy je sprzedają albo rozszerzają, zarówno są odpowiedzialnymi, i mogą w iednymże czasie za pomienione pismo być zapoznani.

Art. 7.) Sądowe ściganie za iakowekolwiek bądź pismo, nastąpić może w skutku 15go artykułu prawa z dnia 21. Października 1814go: a.) podczas drukowania onegoż w tym przypadku, iezliby takowe przed oznajmieniem, iakie 14sty artykuł rzeczonego prawa przepisnie, rozpoczętem było; b.) iezliby nie na każdym exemplarzu drukowanego pisma nazwisko i miejsce mieszkania drukarza wyrażonem nie było; c.) iezliby pisma przed ogłoszeniem go, w całości lub w części nie złożono.

Art. 8.) Oprócz tych trzech przypadków, nie może być nikt sądownie ściganym za drukowane pismo, iezeli ogłoszenie tegoż pisma nie nastąpiło.

Art. 9.) Przecież może drukowane dzieło, nawet przed rozdaniem onegoż, podanem być Sądowi z przyczyny osnowy swoiey; może ono być zagrabionem w tym czasie, który między nakazaniem przez prawo z dnia 21. Października 1814go złożeniem dzieła i datą recepissu upływa, który to receptis koniecznie w 3ch dniach po nastąpieniem złożeniu, wydanym być musi. W takim przypadku nie będzie autor odpowiedzialnym; lecz może na wezwanie Adwokata rządowego, w przeciągu dni 8miu po zabraniu dzieła, powołanym być do Sądu Policji poprawczyey, aby tam, iezeli za rzecz potrzebną sądzi, przełożył środki na obronę dzieła swojego. Sąd wyrzeczce potem.

zniesienie zaboru, lub też zakazanie dzieła.

Art. 10.) Jeżeliby iakowe drukowane pismo na mocy poprzedzającego artykułu, lub też na mocy art. 15go, tytułu IIgo prawa z dnia 21. Października 1814go zabranem było, tedy rozkaz względem zabrania, i protokół z tego powodu spisany, powinny być pod karą nieważności rzeszonego protokołu, w przeciągu 3ch dni oznaymionemi stronie, przeciw której zaboru tego dokonano, i w tymże samym terminie ze strony Prokuratora Królewskiego przesłanemi wraz z exemplarem dzieła Sędziemu instrukcyjnemu. Gdyby w przeciągu wyżej przepisanego terminu nie nastąpiło żadne oznaymienie, może się ten, któremu dzieło zabrano, udać do Sądu cywilnego, i domagać się nieważności zaboru i powrócenia dzieła. W takim przypadku powinien Sąd przez doniesienie (par voie de référé), iak w nagłych przypadkach, stanowić.

Art. 11.) Sędzia instrukcyjny powinien w przeciągu 8miu dni po odebraniu protokołu względem zaboru spisanego, zdać sprawę Izbie radney (Chambre du Conseil).

Art. 12.) Jeżeli Izba radna tego jest zdania, że nie ma żadnego powodu do sądowego ścigania, tedy wyroknie zniesienie zaboru i uwolnienie posłakowanego, jeżeliby był arestowanym. W przeciwnym zaś razie stanowi w miarę ważności przedmiotu, albo odsyłając sprawę do Sądu Policji poprawczej, lub też przesyłając akta Prokuratorowi jeneralnemu Trybunału Królewskiego, aby tenże według skazówki przepisow księgi ustaw w sprawach kryminalnych, podług rozdziału: O postawieniu w stanie oskarżenia, sobie postąpił.

Art. 13.) Jesliby we 3ch dniach po zdaniu sprawy Sędziego instrukcyjnego żaden nie zapadł wyrok, odsyłający sprawę do Sądu Policji poprawczej, albo przesyłający akta Prokuratorowi jeneralnemu; — lub jesliby strony, której dzieło zabrano, do Sądu Policji poprawczej nie zapozwano w tymże samym terminie (rachując na każdą odległość 3ch myriametrow, zawsze jeden dzień więcej), licząc od czasu wyścia rozporządzenia (ordonnance de renvoi), nakazującego odesłanie do Sądu Policji poprawczej, tedy zabor dzieła jest pleno jure nieważnym i bezskutecznym. Każdy, w którego ręku złożonym był exemplar zakazanego dzieła, winien jest powrócić go właścicielowi za okazaniem certyfikatu Pisarza, zaświadczającego, że żaden wyrok ani pozew w przeciągu wyż postanowionego terminu 3ch dni nie nastąpił, a ten certyfikat służy za kwit usprawiedliwiający.

Art. 14.) Zapozwanie do Sądu Policji poprawczej powinno być oznaymionem Pisarzowi w przeciągu trzech dni po wydaniu rozporządzenia (ordonnance de renvoi), a sprawa powinna się wytoczyć po upłynieniu terminu, przepisanego artykułem 184tym księgi ustaw o postępowaniu kryminalnem. Jeżeli ze strony Prokuratora jeneralnego nadesłane są akta, a Sąd Królewski wyroknie oskarzenie posłakowanego, tedy sprawa do najbliższego Sądu kryminalnego odesłaną być ma.

Art. 15.) Akt oskarżenia kończyć się powinien następującą rekapitulacją: „W skutku „tego oskarżonym jest N. . . za to, że przez „ułożenie, przetłómaczenie, lub ogłoszenie tego „go, albo owego pisma, lub też przez sprze- „daż, albo rozszerzanie tego, lub owego pi- „sma, tę albo ową zbrodnię, z temi lub owemi „okolicznościami, popełnił.“

Art. 16.) Zapytania, wynikające z aktu oskarżenia i z rospraw sądowych, czynione być mają w następujących wyrazach: a.) Czyli drukowane pismo okazuje ten albo ów dowiedziony, a w rekapitulacji aktu oskarżenia wyrażony przypadek ze wszystkimi objętymi w nim okolicznościami? b.) Jestli oskarżony winnym za to, że to pismo ułożył, tłómaczył, lub ogłosił; albo, że je drukował, lub sprzedawał, albowi też rozdawał?

Art. 17.) Jeżeli oświadczenie Sądu Przysięgłych (Jury), szczególnie we względzie pierwszego pytania, w całości lub w części będzie potakujące, tedy zabor dzieła utrzymany, i samo dzieło potępionem być ma. Jednakowoż można posłakowane osoby jedynie tylko na poniesienie kosztów skazać.

Art. 18.) Sądy poprawcze mogą (w przypadku nadużycia wolności druku) według 114go artykułu księgi ustaw o postępowaniu kryminalnem, zezwolić na tymczasowe wypuszczenie z aresztu osoby posłakowanej, jeżeli ta kaucyę złoży; mogą także podczas wyrokowania, w miarę łagodzących okoliczności, użyć prerogatywy, pozwoloney onymże artykułem 463cim księgi ustaw kryminalnych, a nawet, choćby dzieło potępionem zostało, skazać posłakowanego tylko na zapłacenie kosztów.

Art. 19.) Każdy wyrok dzieło potępiający, nakazać ma zakazanie takowego i zniszczenie zagrabionych exemplarzy, oraz tych, któreby później zagrabionemi być mogły. Można także nakazać wydrukowanie i przyklepienie wyroku przeciwko tej stronie, która tylko na zapłacenie kosztow skazaną została. Takowe wyroki mają być ogłoszonemi w takim samym samym kształcie, iak wyroki tyżące się oświadczeń nieobecności.

Art. 20.) Htokolwiek dzieło iakowe, gdy

potępienie onegoż wiadomem się stanie, znowu druknie, przedaie, lub rozdaie, może doznać maximum tey kary, na iakąby prawa skazały były autora, gdyby Sąd Przysięgłych uznał go za winnego, lub gdyby na korzyść jego żadne łagodzące okoliczności nie zaszyły; to iednakże nie powinno przeszkadzać zastosowaniu poprzedzającego artykułu.

Art. 21.) Jeżeli idzie o zbrodnie lub przestępstwa, tedy nieważność spisane go o zabozrze dzieła protokołu, z powodu iakowego, w formie onegoż popełnionego błędu; nie może bydź w żadnym przypadku na przeszkodzie dalszemu ciągowi ścigania sądowego, i wyrokowi na dzieło. — Takież sam przypadek powinien zachodzić względem posłakowanej osoby, jeżeli obwiniający ją czyn dowiedzionym iest w instrukcyi sprawy.

Art. 22.) Każda osoba, sądząca się bydź pokrzywdzoną przez nadużycie wolności druku, może skarżyć się na to przed Prokuratorem Królewskim, lub Sędzią instruksyjnym, tak w miejscu zamieszkania swojego, jeżeli pismo także drukowanem, lub rozdawanem było, iako też w miejscu zamieszkania osoby posłakowanej.

Art. 23.) Zbrodnie lub przestępstwa, popełnione przez nadużycie wolności druku, a ścigane ex officio przez Adwokata rządowego, powinny albo w Sądzie miejsca zamieszkania osoby posłakowanej, alho też w Sądzie tego miejsca, gdzie oświadczenie i złożenie dzieła nastąpiło, bydź sądzonemi. — Jeżeli żadne oświadczenie lub złożenie nie zaszyło, tedy rzeczone zbrodnie lub przestępstwa i w tych Sądach sądzone bydź mogą, w których okręgu dzieło wydrukowanem, lub rozdaniem, albo sprzedaniem zostało.

Art. 24.) Rozpoczęte za staraniem Adwokata rządowego przed innymi Sędziami sprawy, mają bydź odesłane do Sędziów, wyznaczonych w artykule poprzedzającym.

Art. 25.) Skarga ze strony Rządu przeciwko nadużyciu wolności druku, poczytanie się po upłynieniu roku, począwszy od dnia, w którym pismo drukowane, w skutku artykułu 14go prawa z dnia 21go Października 1814go, złożonem zostało, za przedawnioną. — Skarga ze strony Rządu w tym razie, gdzie złożenie dzieła nie nastąpiło, tudzież skarga cywilna we wszystkich przypadkach, poczytanie się za przedawnioną dopiero po upłynieniu terminu, wyznaczonego w księdze ustaw o postępowaniu kryminalnem.

Art. 26.) Prawo z dnia 26go Lutego 1817, tyczące się pism zagrabionych, tudzież wszelkie przepisy praw wczesniejszych, które się prawu muieyszemu sprzeciwiają, są i zostają zniesionemi.

Te 26 artykułów, z których wyznaczona przez Izbę Deputowanych Kommissya, artykuły 7my, 8my, 9ty, 10ty, 16sty i 17sty (iak tu są umieszczone) poprawiła, przyięła Izba na posiedzeniu d. 24. Grudnia, większością 122ch głosów przeciw 111stu głosom.

## R o s s y a .

N. Cesarz i Król Alexander wydał do duchownego Synodu Rossyjskiego ukaz następujący: „Podczas ostatniey podróży Moiey przez Prowincye, musiałem z wielkiem ubolewaniem w przemowach różnego Duchowieństwa słyszeć pochwały, które Mnie się mało tyczą i Bogu iedynie należą. Przekonany iestem w gruncie serca Moiego o tey chrześcijańskiej prawdzie, że wszelkie błogosławieństwo mamy od naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, i że bez Jezusa Chrystusa każdy, iakikolwiek bądź człowiek, pelen iest grzechow. Dla tego też znaczy to przyznawać ludziom sławę, Wszechmocnemu iedynie należąca się, kiedy Mi chcą przypisywać świetność wypadków, w których się prawica Pańska tak iawnie okazała. Poczytuję sobie za obowiązek zakazać tę tak nieprzyzwoitą pochwałę, i rozkazuję świętemu Synodowi, aby zalecił Biskupom, iżby oni i wszyscy członkowie Duchowieństwa wstrzymywali się w podobnych okolicznościach od takich pochwał, które ucho Moie obrażają. Powinni oni odtąd dziękować tylko Bogu Zastępów za błogosławieństwa, które złał na nas, i błagać go, aby nam i nadal łaski swoiey uczynić raczył, żebyśmy działali według słów Pismo Sgo, które przykazuje nam oddawać iedynie część wiecznemu Królowi, nieśmiertelnemu, niewidomemu i iedynie mądrymu Bogu.

W Moskwie dnia 27. Października (8. Listopada) 1817.

(Podpis) Alexander.

Przyiechali do Lwowa od dnia 10go do 14go Stycznia.

W. Bobrowski Baron, z Przemysła. — W. Czarniecki Józef, z Barwinka. — W. Dobrowolski Michał, ze Stryja. — W. Gubski Jan Urzędnik kameralny, z Mostów. — W. Hordyński Borgiasz, z Polski. — JW. Humnicki Fabian hrabia, z Prusinowa. — P. Harth Zarządca huty sklanney, z Bukowiry. — W. Kozłowski Tadeusz, ze Stanisławowa. — P. Pawłowicz Szymon Assessor, ze Stryja. — W. Pawłowski Jan, z Żółkwi. — W. Radwański Wicenty, z Turzek. — W. Rużycki Stanisław, z Sokala. — P. Stosel Karol Dyrektor teatru, z Przemysła. — W. Tomicki Alexander, z Polski. — W. Werenko Józef Baron, z Sambora. — P. Witman gubernialny Praktykant konceptowy, z Wiednia. — W. Zabłocki Jerzy, z Brzeżan. — W. Zabielski Jan, były Podpułkownik Polski, z Polski. — W. Zdanowicz Maurycy, z Brzeżan. — P. Zaklika Romuald, z Przemysła.